



Sygn. akt III CSK 254/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości "A." sp. z o.o.
z siedzibą w K.

przeciwko M.G.E. R. Finance Ltd. z siedzibą w N.

o stwierdzenie nieważności umowy organizacji dostaw i umowy
przeniesienia własności,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 15 maja 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 maja 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powód Syndyk masy upadłości „A.” Sp. z o.o. w K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 22 maja 2012 r., oddalającego jego apelację od wyroku Sądu Okręgowego – Sądu Gospodarczego w K. z dnia 20 grudnia 2011 r

Syndyk domagał się ustalenia nieważności dwóch umów zawartych przez upadłego z pozwanym M.G.E. R. Finance Ltd. w N. na Cyprze. Pierwszej - z dnia 1 lipca 2008 r. - na organizację dostaw samochodów z Unii Europejskiej z powodu jej sprzeczności z prawem, zawarcia w celu obejścia przepisów o postępowaniu upadłościowym, sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, naruszenia zasady swobody umów, a ponadto z powodu zawarcia jej w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Druga umowa - zawarta w dniu 26 marca 2009 r. - przenosiła własność jednej nieruchomości oraz własność udziału w prawie własności drugiej nieruchomości. Jej nieważność powód wiązał z brakiem podstawy (*causae*) rozporządzenia.

Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo. Ustalił, że „A.” Sp. z o.o. w K. zawarła z pozwanym 1 lipca 2008 r. umowę organizacji dostaw, na podstawie postanowień której pozwany naliczył jej kary umowne na sumę 3.840.000 euro. W celu zabezpieczenia roszczeń pozwanego dłużniczka ustanowiła hipoteki na swoich trzech nieruchomościach. Ostatecznie dłużniczka zaspokoili pozwanego poprzez zapłatę kwoty 1.778.855 euro i przeniesienie na jego rzecz - w celu zwolnienia się z reszty zobowiązania - praw własności jakie przysługiwały jej do dwóch z trzech nieruchomości obciążonych hipoteką. Po ogłoszeniu upadłości likwidacyjnej spółki „A.” syndyk wystąpił z powództwem w niniejszej sprawie.

Sąd ocenił, że powód nie wykazał interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umów, ponieważ powództwo przewidziane w art. 189 k.p.c. nie służy uzyskiwaniu prejudykatów dla innych postępowań lecz usunięciu stanu niepewności prawnej, gdy nie można wyjaśnić stosunków prawnych między stronami w inny sposób. Zdaniem Sądu powód mógł domagać się spełnienia świadczenia o zwrot sum przekazanych tytułem kar umownych oraz uzgodnienia stanu prawnego wynikającego z księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. Sąd zwrócił uwagę, że powód w drodze powództwa o ustalenie dążył do wyeliminowania

causae przeniesienia na pozwanego własności nieruchomości przez upadłą spółkę, jednak wydanie wyroku ustalającego nieważność umów nie rozstrzygnęłoby o prawie własności nieruchomości, ponieważ nie wynikałoby z niego, kto jest ich właścicielem. W wypadku zbycia przez pozwanego nieruchomości w warunkach, w których nabywcy są chronieni rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych, wyrok ustalający nie stanowiłby podstawy przywrócenia w księdze wieczystej wpisu upadłego jako właściciela. Konieczne byłoby wystąpienie przeciwko nabywcy nieruchomości z powództwem o usunięcie niezgodności pomiędzy rzeczywistym stanem prawnym a tym, który wynika z ksiąg wieczystych. Nabywca nie byłby związany ustaleniami dokonanymi w niniejszym procesie, jeśli nie został o nim zawiadomiony w trybie art. 84 k.p.c. Wyrok, którego domaga się powód niczego by więc nie rozstrzygał - mógłby jedynie, na podstawie art. 85 k.p.c., wiązać Sąd orzekający w kolejnej sprawie. Natomiast wytoczenie powództwa z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (tekst jedn. Dz.U. z 2001 r., Nr 124, poz. 1361 ze zm., dalej powoływana jako „u.k.w.h.”) umożliwiłoby ocenę ważności obydwu umów i ich wpływ na stan własności nieruchomości.

Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywania Sądu pierwszej instancji. Stwierdził, że wykazanie interesu prawnego w wytoczeniu konkretnego powództwa wymaga oznaczenia praw lub obowiązków - korzyści lub zagrożeń majątkowych, które dotyczą bezpośrednio powoda i których nie można zrealizować bezpośrednio w procesie o świadczenie lub ukształtowanie prawa. Interesu prawnego nie uzasadnia potrzeba odzyskania sum wypłaconych pozwanemu tytułem kar umownych, skoro powód może wystąpić o ich zwrot jako nienależnego świadczenia i wówczas ocena ważności umowy z dnia 1 lipca 2008 r. o organizacji dostaw samochodów z Unii Europejskiej będzie przesłanką rozstrzygnięcia. Zwrócił uwagę, że powód domaga się ustalenia nieważności obu umów w celu przywrócenie pierwotnego wpisu upadłego do księgi wieczystej jako właściciela nieruchomości, tymczasem nieruchomości zostały zbyte przez pozwanego na rzecz osoby trzeciej i wyrok ustalający nie doprowadziłby do przywrócenia wpisu powoda jako właściciela (współwłaściciela). Uzyskanie wyroku ustalającego jako orzeczenia prejudycjalnego do sprawy o uzgodnienie treści księgi wieczystej Sąd Apelacyjny uznał za niedopuszczalne.

W skardze kasacyjnej, opartej na obydwu podstawach z art. 398³ § 1 k.p.c., powód zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c., a ponadto obu tych przepisów w zw. z art. 10 u.k.w.h., a także błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 32 ust. 2 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, wreszcie błędną wykładnię art. 10 u.k.w.h. W ramach podstawy naruszenia przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy skarżący podniósł naruszenie art. 189 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 483 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, a ponadto naruszenie art. 365 k.p.c. w zw. z art. 189 k.p.c. oraz w zw. z art. 10 u.k.w.h.

We wnioskach skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu lub innemu Sądowi równorzędnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego; ewentualnie uchylecia tego wyroku w całości i jego zmiany poprzez ustalenie, że umowa o organizację dostaw jest w całości nieważna, a w konsekwencji bezwzględnie nieważna jest także umowa przeniesienia własności nieruchomości. Wniósł też o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej z różnych stron zmierzają do podważenia prawidłowości zgodnego stanowiska Sądów obu instancji, że powód nie wykazał interesu prawnego, który uzasadniałby rozpoznanie powództwa o ustalenie nieważności dwóch umów, jakie upadły zawarł z pozwanym przed ogłoszeniem upadłości likwidacyjnej. Według powoda tylko zgłoszone powództwo zapewni mu możliwość prawidłowego wykonania zadań w postępowaniu upadłościowym, ponieważ pozwoli określić skład masy upadłości podlegającej likwidacji. Według skarżącego nie jest możliwe skorzystanie z sugerowanych przez sądy innych dróg dochodzenia roszczeń - żądanie zwrotu świadczenia pieniężnego spełnionego przez upadłą spółkę na poczet kar umownych jest bezcelowe wobec niedysponowania przez pozwanego jakimikolwiek aktywami, zaś wystąpienie o uzgodnienie stanu prawnego wynikającego z księgi wieczystej z rzeczywistym

stanem prawnym nie może przynieść sukcesu, ponieważ powód nie ma legitymacji czynnej jako osoba, która nie może domagać się wpisania jej praw do księgi wieczystej dopóki w obrocie prawnym pozostają obie kwestionowane umowy. Powód uważa więc, że jego interes prawny w żądaniu ustalenia wynika z obowiązków syndyka w postępowaniu upadłościowym i jest jedynym dostępnym mu, a zarazem wystarczającym środkiem umożliwiającym oznaczenie składu masy upadłości na potrzeby jej likwidacji. Powód nie kwestionuje więc podstawowej tezy Sądu Apelacyjnego, że interes prawny w żądaniu ustalenia, z którego wystąpieniem art. 189 k.p.c. łączy możliwość skutecznego uruchomienia przewidzianego w jego treści powództwa z efektywnością tego środka prawnego. Podnosi jednak, że Sąd niewłaściwie ocenił, że powództwo wytoczone przez powoda nie przyniesie odpowiedniego rezultatu. Ze stanowiskiem tym nie można się jednak zgodzić.

W piśmiennictwie i - przede wszystkim - w orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym interes prawny rozumieć należy jako obiektywnie występującą potrzebę ochrony sfery prawnej powoda, którego prawa zostały lub mogą zostać zagrożone, bądź też co do istnienia lub treści których występuje stan niepewności. Ocena interesu prawnego wymaga zindywidualizowanych, elastycznych kryteriów, uwzględniających celowościowe podstawy powództwa z art. 189 k.p.c. Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną powoda. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw powoda w drodze innego powództwa (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2002 r. IV CKN 769/00, OSNC 2003, Nr 1, poz. 13; z dnia 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; z dnia 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; z dnia 2 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; z dnia 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; czy z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242). Przyjęta przez Sąd Apelacyjny wykładnia art. 189 k.p.c. była więc prawidłowa. Nie budzi zastrzeżeń także zastosowanie omawianego przepisu. Z twierdzeń powoda wynika, że wytoczone powództwo ma mu umożliwić ustalenie składu masy upadłości, tak by włączone do niej zostały prawa własności do nieruchomości i posłużyły

zaspokojeniu wierzycieli. Innych korzyści powód nie szuka, gdyż ustalił, że pozwany nie ma żadnego majątku i próby dochodzenia zwrotu świadczeń pieniężnych skazane byłyby na niepowodzenie. Wobec tego ustalenie nieważności umowy organizacji dostaw samochodów z Unii Europejskiej służyć ma jedynie określeniu, czy zawarta następnie umowa przeniesienia praw własności nieruchomości na zaspokojenie roszczenia o zapłatę kar umownych, wynikającego z tej umowy ma ważną podstawę prawną (*causae*). Tym samym problem ważności umowy organizacji dostaw ma znaczenie tylko jako przesłanka oceny ważności drugiej z objętych pozwem umów, co już wystarczy do podważenia stanowiska o istnieniu samodzielnego interesu prawnego powoda w uzyskaniu ustalenia nieważności pierwszej z umów. Interes ten mógłby co najwyżej obejmować ustalenie nieważności drugiej umowy, w trakcie którego badana byłaby przesłankowo ważność pierwszej.

Jednak także ustalenie nieważności drugiej z umów nie wpłynęłoby na wyjaśnienie składu masy upadłości, ani – tym bardziej – nie umożliwiłoby włączenia do tej masy praw własności nieruchomości przeniesionych na pozwanego, skoro prawa te stały się już przedmiotem dalszego rozporządzenia. Fakt zbycia praw przez pozwanego kolejnej osobie w powiązaniu z wynikającą z art. 5 u.k.w.h. rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych powoduje, że ustalenie nieważności umowy między upadłym a pozwanym nie przesądziłoby automatycznie o nieskuteczności nabycia prawa własności przez kolejnego nabywcę, a wyrok ustalający nie stanowiłby tytułu do wykreślenia tego nabywcy przez sąd wieczystoksięgowy i przywrócenia wpisu upadłego. Skarżący powołuje się w skardze na pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 sierpnia 2011 r. (II CSK 665/10, OSNC – ZD 2012, nr 3, poz. 50), wywodząc z niego, że wyrok ustalający nieważność umowy przeniesienia własności jest koniecznym krokiem poprzedzającym wytoczenie powództwa przewidzianego w art. 10 u.k.w.h. przeciwko kolejnemu nabywcy, figurującemu w księdze wieczystej. Z powołanego orzeczenia takie stanowisko jednak nie wynika. Przeciwnie, Sąd Najwyższy przyjął, że wyrok ustalający nieważność umowy może być orzeczeniem stwierdzającym niezgodność stanu prawnego wynikającego z księgi ze stanem rzeczywistym, pod warunkiem, że wpisy w księdze nie wykazują dalszych przejść

prawa własności, a więc, że ujawniony stan jest następstwem wpisu dokonanego na podstawie umowy uznanej za nieważną. W takim wypadku ustalenie nieważności umowy wyjaśnia stan prawny, ponieważ przesądza, że wpis nabywcy dokonany został nieprawidłowo i wówczas do wykreślenia tego wpisu nie jest konieczne korzystanie przez właściciela z drogi przewidzianej w art. 10 u.k.w.h. Jeżeli jednak po zawarciu umowy, której ważność jest podważana w drodze powództwa o ustalenie, nastąpiło kolejne rozporządzenie i w księdze wieczystej figuruje następny nabywca, ustalenie nieważności wcześniejszej umowy nie przesądza o ważności tej, która stała się podstawą aktualnego wpisu i nie wystarczy do przywrócenia stanu księgi „o dwa kroki wstecz”, co oznacza, że powództwo o ustalenie nie stanowi obiektywnie skutecznej drogi ochrony praw powoda. Oceny tej nie może zmienić wynikające z art. 365 k.p.c. związanie innych sądów prawomocnym wyrokiem. Postępowanie cywilne oparte jest na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia. Argumentacja przytoczona przez powoda, który ustalenie nieważności umów uważa za konieczny etap poprzedzający wytoczenie powództwa z art. 10 ust. 1 u.k.w.h. oparta jest więc na błędnym rozumieniu roli art. 189 k.p.c. i zakresu badania sprawy w postępowaniu o uzgodnienie stanu prawnego księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym. W tym ostatnim postępowaniu możliwe jest poddanie ocenie wszystkich faktów mających znaczenie przy określeniu stanu praw do nieruchomości. Do wniesienia powództwa uprawniona jest osoba, która może domagać się dokonania wpisu do księgi wieczystej, a taką jest zawsze podmiot powołujący się na przysługujące mu prawo własności, uprawniony jest także syndyk powołujący się na prawo własności przysługujące upadłemu. Powód uważa, że dopóki nie uzyska wyroku ustalającego nieważność obydwu umów nie ma wymaganej legitymacji, ponieważ w obrocie prawnym pozostają umowy, które były podstawą wpisu nabywcy. Tymczasem nieważność umowy jest faktem obiektywnym, który może być przesłanką oceny w każdym postępowaniu. Wyrok

ustalający nieważność może jedynie ten stan stwierdzić, ale go nie tworzy. Sąd Apelacyjny nie naruszył więc wskazywanych przez powoda przepisów procesowych (art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 483 k.c., jak również art. 365 k.p.c. w zw. z art. 189 k.p.c. oraz w zw. z art. 10 u.k.w.h.). Nie uchybił także pozostałym wskazanym w skardze przepisom. Zastosowana wykładnia art. 189 k.p.c. była prawidłowa. Nie został też naruszony art. 32 ust. 2 u.k.w.h., ponieważ żądane ustalenie nie stanowiłoby orzeczenia wykazującego niezgodność stanu prawnego jawnego z księgi wieczystej ze stanem rzeczywistym. Takim orzeczeniem, jak prawidłowo oceniły Sądy obydwu instancji, mógł być tylko wyrok wydany w następstwie zgłoszenia powództwa przewidzianego w art. 10 ust. 1 u.k.w.h., do którego wytoczenia powód jest legitymowany. Sąd nie popełnił też błędu w zakresie stosowania art. 58 k.c. odmawiając merytorycznego badania przesłanek, które miały świadczyć o nieważności umów, ponieważ taki obowiązek powstałby dopiero w wypadku stwierdzenia po stronie powoda interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Negatywna ocena twierdzeń powoda o potrzebie skorzystania z powództwa o ustalenie wyłączała rozważanie, czy umowy wskazywane w pozwie były nieważne z przyczyn wskazanych w art. 58 k.c.

Z przytoczonych względów skarga kasacyjna powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.c.

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego zawarte jest w postanowieniu uzupełniającym w tym zakresie wyrok Sądu Najwyższego.